

G A Z E T A  
K O R R E S P O N D E N T A

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 17go LUTEGO ROKU 1810 W SOBOTE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu Naszym w Dreźnie dnia 3go  
miesiąca Lutego roku 1810.

FREDERYK AUGUST

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c. &c.

Z raportu Ministra Sprawiedliwości, pod dniem 11tym miesiąca przeszłego. Nam zdanego, z ukontentowaniem dowiedzieliśmy się, iż znaczna ilość Spraw, zgodzona została przez zastępców Sędziów pokoju i Podśędków, w przeciągu czasu od 1go Stycznia do 1go Grudnia roku przeszłego. Miło nam było czytać ich imiona, i przechodzić liczbę załatwionych nieporozumień, wracających spokoyność miłym Naszym poddanym. Wola naszą jest, aby Minister Sprawiedliwości wyżey rzeczonym Zastępcom Sędziów Pokoju i Podśędkom, z zlecenia Naszego oświadczył, iż te ich okazane usiłowania, łaskawie przyięliśmy, i że względną onych pamięć zachowamy. — Dopelnienie niniejszey Naszey Woli Ministrowi Sprawiedliwości Xięstwa Naszego *Warszawskiego* polecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.  
przez Króla(L. S.) Minister Sekretarz Stanu  
*Stanisław Breza.*

Zgodno z oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu  
*Stanisław Breza.*

Zgodno z oryginałem:

*Felix Zubieński*  
Minister Sprawiedliwości.

MINISTER SPRAWIEDLIWOSCI.

W zamiarze podania do publiczney wiadomości załug i prac Sędziów Pokoju w Xięstwie *Warszawskim*, które w roku zeszłym tak zbawienne skutki dla dobra Obywateli przyniosły, ma sobie za najmilszą powinność ogłosić co następuje:

Najjaśniejszy Pan mając sobie pod dniem 11 zeszłego Miesiąca złożoną Listę generalną ugodzonych w roku zeszłym Spraw, raczył Najjaśkawszy Monarcha, okazując iak jest czuły na dobro swoich Poddanych, nayuroczystszy sposobem wynagrodzić Sędziów Pokoju, którzy naywiększą liczbą ugodzonych spraw dyktyngowali się, i najjaśkawiey ozdobił medalionami złotemi:

W Departamencie *Warszawskim*, W. *Wodzyńskiego*, Sędziogo Pokoju Wydziału II. Powiatu i Miasta *Warszawy*.

W Departamencie *Poznańskim*, W. *Lipńskiego*, Sędziogo Pokoju Powiatu *Wągrowskiego*.

W Departamencie *Kaliskim*, W. *Zielonackiego*, Sędziogo Pokoju Powiatu *Konińskiego*.

W Departamencie *Płockim*, W. *Bromińskiego*, Sędziogo Pokoju Powiatu *Mławskiego*.

W Departamencie *Bydgoskim*, W. *Gzowskiego*, Sędziogo Pokoju Powiatu *Brzesko-Kujawskiego*.

W Departamencie *Łomżyńskim*, W. *Dąbrowskiego*, Sędziogo Pokoju Powiatu *Tykocińskiego*.

Zaszczyt ten w osobie iednego, spływa na wszystkich i zdobi cały razem skład szanownych Urzędników Magistratur Pojedynczych, przez to chlubne przekonanie, iak daleko Monarcha ceni ich załugi i gorliwe prace nadgrada.

Rozciągnął oraz Nayaśniejszy Pan bacność na załtepców Sędziów Pokoju, którzy wiednaniu sporów łzczególniey się popisali, i Dekretem łwym tu przyłączonym, raczył im naywyższe łwe ukontentowanie oświadczyć.

Z miłym uczuciem domię się Publiczność, .. w roku zeszłym, od dnia 1go Stycznia do 1 Grudnia ugodzonych zoftało Spraw w ogóle przez Sędziów Pokoju - 13,442.

Przez Załtepców Sędziów Pokoju i Podsejdków - - - 6,116.

Summa 19,558.

Samo wyliczenie tylu poiednanych sporów i umorzonych procesów w przeciagu niespełna Roku, zapewnia wdzięczność łzanownym Urzędnikom poiednawczym, którzy, nawet w czasie ostatniey kampanii wśród łzczęku oręża na własne łzkody niepomni, utwierdzili pomiędzy Współziomkami pokoy i łzczęście. Zich usiłowań ileż to niechęci z powodu procesów pomiędzy Obywatelstwem umorzonymi zoftało, ile poróżnionych rodziny przyjacielskie podało łobie ręce?

Jak niezaprzeczoným iest to świadectwem Obywatelłkiey gorłliwości Sędziów, tak chlubnym Charakteru Narodowego iest dowodem, a wszystko dąży do wytepienia pieniactwa.

w *Warszawie* dnia 12 Lutego 1810.

*Łubieński.*

Joneman, Sekr. Gener.

## MINISTER SKARB U.

Odebrawszy Rapport od Prefektury Departamentu *Warszawskiego*, iż Miastła w tymże Departamencie leżące, złożywszy łummy na Pożyczkę iak następuie, to iest:

1mo,	Miałto <i>Będków</i>	Zł: 106. gr: 6.
2do,	— <i>Inowłodz</i>	— 500.
3tio,	— <i>Jeżewo</i>	— 117. — 12.
4to,	— <i>Strykowo</i>	— 1,900.
5to,	— <i>Bielawy</i>	— 300.
6to,	— <i>Sobota</i>	— 200.
7mo,	— <i>Ujazd</i>	— 600.
8vo,	— <i>Głowno</i>	— 860.
9no,	— <i>Brzeziny</i>	— 2,410. — 12.

Zmiałł żądania na też łummę Obligacyy Skarbowych, takowe wdobrowolney ofierze Skarbowi złożyli. — Oddaiąc z tym powinną sprawiedliwść Patryotycznemu czynowi wżwyż wspomnianym Obywatelom, podaie to do publiczney wiadomości. — Dan w *Warszawie* dnia 14 Lutego 1810 Roku.

*Węgleński.*

J. Czyżewski, S. G. M. S.

z *Rzeczniowa* dnia 4 Lutego.

Dnia 3go bieżącego mieřąca, w *Ořtrowcu*, *Grabowcu* i *Rzeczniowie*, w Kořciolach Parafialnych dóbr dzieżicznych JW. *Jerzego Dobrzańskiego*, Sędiego Pokoju Departamentu *Radomskiego*, Kawalera orderu *Leopolda*, teğoz kořttem, odprawilo się żalobne nabożeństwo przez łicnie zaproszone duchowieństwo z wigiliami i kazaniami, na uczczenie łamięci łasnie Wielmożnego *Stanisława Nałęcz Małachowskiego*, Prezesa Senatu i pierwszego Wojewody *Xięřtwa Warszawskiego*, bywłzego Marzałka Seymu Konstytucyinego *Polskiego*, meża pełnego wielkich cnót, i wielkich zařług w Gycyzynie, Oyca łudu niźłzey klasy, i prawdziwego wzoru poczciwych *Polaków*; z którego łtraty, że zasmucony iest cały *Naród Polski*, JW. *Dobrzański* tym uczuciem przeięty, wezwał wřzyłłkie łwoie gromady na to żalobne nabożeństwo, aby i oni wiedzieli i slyżeli o stracie tak wielkiego meża w swoim Narodzie. — Niepierwsze to iuż zdalenie, którego nieopuľczna dla dobra łwoiey Oyczyzny ten przykladny Obywatel; dał on iuż dowody łwoiey gorłłwořci zaraz za pokazaniem się na nałzey ziemi walecznych nałłzych rodaków, gdy w iednym prawie mieřącu łkompletował, wyłstawil i ubrał łwoim kořtem łzesnałłą kompanię Artyłłeryi piełzey.

z *Paryża* dnia 26 *Stycznia*.

Kardynał *di Pietra* byłł Prefekt kongregacyi *de propaganda fide* przybył do *Paryża*.

— Dnia 27. — Słychać, że Król *Neapolitański* w przyszly poniedziatek wyiedzie na powrot do krajów łwoich. Królowa małżonka iego pozostanie nieiaki czas w *Paryżu*, i z *Elysee Napoleon* przeniesie się do pawilonu *de Flore* w pałacu *Tuilleries*, gdyż w *Elysee Napoleon* Cesarzowa *Jozefina* ma mieszkać.

Zapewniaią, że Cesarz mianował 24 członków z ciała prawodawczego, członkami łegii honorowey.

— Dnia 28. — Dwie fregaty *la Clorinde* i *la Renommée* wypłynawszy z *Nantes* przed dwoma przeszło mieřącami, zawięly dnia 23 *Stycznia* do *Brest* i wypełnily zlecenie łwoie. W drodze napotkały fregatę *Angielską la Junon*, którą zatopiły, a łudzi na niey będących w niewolę zabrały, i kilka łatków łchwytaly.

Kardynał *Oppizoni*, Arcy-Biskup *Bonoński* przybył do *Paryża*.

Deputacya instytutu *Paryzkiego* przedstawioną dziś była Cesarzowi i Królowi, przez Ministra wewnętrznego. Cesarz raczył przyjąć łaskawie hołd, który mu rozmaite członki z różnych klas w dziełach swoich złożyli.

Królowa *Bawarska*, z domu Xiężniczka *Badeńska*, znajdowała się dnia onegdajszego na nabożeństwie zgromadzenia Luterskiego w *Paryżu*, w kościele na ulicy *Billettes*. Towarzyszyli jej: Dama honorowa, Hrabia *Beust*, Minister pełnomocny Xięcia Prymasa, i Hrabia *Bondy*, szambelan Cesarza i Króla.

— Dnia 29. — Listy z *Peterzburga* pod dniem 6tym Stycznia pisane, donoszą o niezwłocznym wyjeździe do *Paryża* Hrabiego *Romansoff*, Ministra interesów zagranicznych.

Bal, który dnia wczorajszego Królestwo *Napolitańscy* dali, był bardzo okazały. Królestwo Jchmość czynili na nim honory z największą uprzejmością.

Powiększają tu liczbę fontan publicznych, dla ozdoby stolicy i pożytku mieszkańców.

*W Schyndrecht* (w Departamencie du Nord) dnia 12 Stycznia.

Ogłoszono tu następujący

#### ROZKAZ DZIENNY.

„Officerowie, podofficerowie i żołnierze, z 4go batalionu *du Nord*! Epoka na zawsze pamiętna dla sławy imienia *Francuzów* była ta, w której dowiedziawszy się o nadciąganiu obmierzłego nieprzyjaciela stałego lądu, opuściliście domy wasze, i biegliście naprzeciw niemu, aby go ukarać za tę lekkomyślność. Truchlejący, wybladły i przerażony takim męstwem, i patriotyzmem, nieśmiąc się z wami mierzyć, opuścił wkrótce łup haniebny, którego łatwe zdobycie, więcej mu podziwienia niż chwały sprawiło.

„Przeto *Anglicy* uciekli z tych okolic, i na zawsze brzegi opuścili.

„Ciągnąc przeciw niemu, wypłaciliście się z długu, jaki każdy *Francuz* winien swoiey oyczyźnie i swemu Monarsze. Cesarz wasz, oświadczył wam w nayschlubniejszych wyrazach, iak wielce jest kontent z waszego poświęcenia się, a wy bardziej ucieszeni jego pochwałą, iak wszelkiemi innemi zaszczytami, cieszyście się w duszy, iż na chwilę byliście przedmiotem jego myśli; iedno weyrzenie nayskońszanego z Monarchów było naszą największą nagrodą.

„Lecz iak wielka musi być dzisiay wasza miłość i wdzięczność ku jego świętey osobie!

*Wielki Napoleon* wzywa was do siebie: wyborze ludów północnych służyć będziecie pod jego okiem, i staniesz się szlachtą uprzywilejowaną nayspierwszego z Bohatyrow. *Wielki Napoleon* czyni was uczestnikami swey chwały... Któż jest z pomiędzy nas, którego by serce nie napelniło się radością, za dowód tak chlubnego dobrodziejstwa?

„Jego dobroć oycowłka, chce mieć ludzi dobrej woli, którzy by składali część regimentu gwardyów narodowych, od gwardyi; zaiste nie masz między wami takiego, który by się chciał wzbraniać tak chlubnemu wezwaniu.

„Jeżeli mnie przecucia moje nie zawodzą, cały 4ty batalion *du Nord* ani na chwilę wahać się nie będzie: z zgodnym zapalem, ubiegając się o tę łaskę nie omieszka, a tym sposobem usprawiedliwi dobre o nim nadzieie, które powziął waleczny Senator, pod rozkazami którego macie honor służyć: wykrzykniecie wszyscy: *Niech żyje Wielki Napoleon, niech żyje nasz wspaniały Cesarz!*

(podpisano) *Debasserode*,

Major dowodzący.

*z Medyolanu dnia 22 Stycznia.*

Urzędowa gazeta opisuje malowanie sufitu, który pierwszy malarz Najjaśniejszego Cesarza i Króla w tronowej sali tutejszego Królewskiego pałacu ukończył. Wystawia ona ubóstwienie *Jowisza*, albo raczej *Napoleona W.* którego twarz tak jest dobrze trahona, iak jeszcze może żadnemu nie udało się malarzowi. Siedzi na złotym tronie, trzymając w prawey ręce kulę ziemską, a w lewey berło; 4 piękne kobiece figury wystawiające zwycięstwa pod *Marengo*, *Austerlitz*, *Jena* i *Friedland*, unoszą tron w górę. Otaczają tenże tron sprawiedliwość, potęgę, mądrość i umiarkowanie. Nad tronem unoszą się chory i podają w różnych postawach *Jowiszowi* koronę i laury. Obłoki rozciągają się nad powierzchnią i wskazują dzień urodzenia Bohatyra. Jaśniejąca gwiazda oświeca nakoniec wszystko.

*z Bajonny dnia 21 Stycznia.*

Podług ostatnich listów z *Madrytu* pisanych, Król w towarzystwie 4rech Ministrów i 12tu Radzców stanu, wyjechał do *Toledo*; ma on stanąć na czele swego wojska, i pociągnąć do *Sewilli*.

*z Madrytu dnia 21 Stycznia.*

Nie bardziej niedowodzi kłęk, które Junta *Sewilska* na *Hiszpanię* ściągnęła, iak sposób iakim ieden z iey własnych członków wystawił

obraz iey, na łonie tego burzliwego zgromadzenia. Dowiodłszy iego nieprawności, członek ten wchodzi w następujące szczegóły zarzutów przeciw niemu czynionych —

» Jest rzeczą aż nadto iawną, że Junta nie  
» okazała żadnego zapału w utworzeniu wo-  
» lka, i żadney troskliwości wopatrzeniu go w  
» żywność; nie złała żadnych rachunków  
» złum z *Ameryki* dostarczonych, które  
» sprzymierzeńcy nasi wyliczyli, i które po  
» prowincjach wybierał; iż postawiła kraj  
» w okropnym stanie; iż rozmaite iey członki,  
» bezwładnie interes publiczny; poświęcają  
» swoim interesom prywatnym, iż inni iey  
» nie tym są zajęci, aby umieścili wyłącznie  
» sironników swoich na naysierwszych urzę-  
» dach; iż załugą nieieft przypuszczoną do u-  
» rzędu; iż beneficia duchowne są lupem chci-  
» wości i przekupstwa; iż wielka liczba ludzi  
» niezdatnych, nie mających naysniejszego  
» wyobrażenia sztuk wojskowej, zyskała po-  
» twierdzenie w stopniu swoim, i używa bez  
» żadnego prawa honorów i dochodów szcze-  
» golniejszych; iż wydziały Junty wdają się  
» przedmioty wcale nie należące do człon-  
» ków onej składających; iż z głodu zdychają  
» ponadbrzegami konie, tak bardzo dla wo-  
» lka potrzebne, iż sprawieśliwość i rząd ad-  
» ministracyiny oddane są wręce skazone, lu-  
» dziom szanbionym w opinii publiczney.

» Lud nato patrzy, i to rozgląda, przyda-  
» ie pomieniony członek. Ztego stanu rzę-  
» czy do niepostrzeżenia ieden tylko krok  
» pozostaie . . . Lud widzi z goryczą serca,  
» że na zażalenia tego nie mają względu; nie-  
» godziwość bierze górę, niewinność iest ucis-  
» sniona i pohanbiona; dowództwo poruczo-  
» ne Generałom, których iedyną załugą iest  
» iż przyrzekli Junty wspierać, niekazitelną  
» magistraturę zgwałcona, władza Trybunałów  
» iest za nic miana, a wyroki ich nieoświece-  
» nie, niezdatność, i duma wydaia.

Podobne zarzuty dają poznać wiakim sto-  
pniu upodlenia znajdując się ci ludzie, którym  
w nich obecności są czynione, przez iednego  
zich własnych towarzyszw.

*Gazeta Sewilka* nie omyślała mianować  
zdraycami, i obmierzłmi czynić nazwiska ka-  
walerów orderu Królewskiego *Hiszpańskiego*,  
które *Gazeta Madrycka* umieściła dnia 23 Pa-  
ździernika, równie i inne osoby od tego czasu  
do rozmaitych publicznych urzędów wezwane.  
Są to, mówi ona, *Hiszpanie nieznaioy gło-  
su wolności i honoru, którzy sprzeciwiają się*

*zgodnym życzeniom i rządu milionów ludzi.* —  
Smieszne ziorzeczenia kończą te potwarze,  
godne rozpaczy i wściekłości władzy koniają-  
cey. Lecz iakiegoż to rodzaju iest życzenie  
i rządu milionów ludzi, którzy nową odrzucają  
konstytucyą? Rzecz ta warta rozstrząszenia.

Nayprzód 8,000 skazanych na kary, wypu-  
szczono na wolność, aby na gościńcach wię-  
swoiż zmazali; prócz tego uwiezionych po roz-  
maitych miastach uwolniono; nadto, prze-  
szło 60,000 mu chów zlatwowierności publi-  
czney żyjących, i udających iakoby bronili  
sprawy religii, kobiety ich nauką napojone,  
nakoniec te wszystkie członki Junty *Sewilskiej*  
które nie posiadaiąc żadney własności, nie  
mają nic do stracenia. Życzenie tych wszyst-  
kich klas było iednomysłne, ale i w tym zachod-  
ziły wyiatki.

Lecz naywać patryotami *Hiszpańskimi*,  
skazanych na kary, nieieftże to robić się uc-  
czelnikami ich zbrodni? Przepomnieliże-  
śmy, iak wiele złego zlaatała iedna kompa-  
nia z *Ubeda*, zycetów tego rodzaju złożona?  
Trzeba było prawie wszystkich śmiercią ukar-  
ać: pod bayż los czekała banda patryotów,  
iak ie Junta mieni, które po całym kraju  
rozelała.

*z Toledo dnia 10 Stycznia.*

Gdy Król tu przybył, odebrawszy po dro-  
dze dewody wierności mieszkańców, dał au-  
dyencyą muncypalnności i intendeacyi; w  
czasie której, wchodził w szczegóły przedmio-  
tów ważnych co do administracyi, i zachowa-  
ni dawnych pomników znajdujących się w  
tym mieście i poprawy szpitalów cywilnych i  
wojskowych. Na ten koniec Król Jegomość  
wydał przyzwoite rozkazy. Oby inne miasta  
Królestwa niezwłocznie posiadały w murach  
swoich Monarchę, który tak usilnie stara się  
zaradzać ich potrzebom, i który inney chwał-  
y nie pragnie, nad tę, iżby zapewnił szczę-  
ście ludów swoich.

*z Mora dnia 11 Stycznia.*

Król przejeżdżał przez tuteysze miało uda-  
iać się do *Madridejos*. Zaczawszy od *Tole-  
do* oznaki radości były też same. *Mora* mia-  
ło szczęście posiadać przez dzień Króla Jego-  
mści, w czasie ostatniey iego podróży. Mie-  
szkańcy okazali nayswiększe ukontentowanie  
z oglądania go. Wszyscy odd ią sprawiedli-  
wość karności, iaka się w pierwszym korpusie  
wojska zachownie, i okazują wdzięczność za  
dobre z niemi obeyscie się.

*Wypis z raportu Generala Milhaud pi-  
sanego z Provincio pod dniem 5cym  
Stycznia.*

„Im bardziej w głąb kraju postępujemy,  
» tym bardziej agenci Junty, bandy łotrów,  
» i partye nieprzyjacielskie pierzchają i roz-  
» prasają się. Dwie brygady jazdy, otoczy-  
» ły w nocy z dnia 3go na 4ty *Saint Clement*  
» i *Villarobledo*. Brygada *Corbineau* dości-  
» gnęła bandę *Francisquet Sanchez*, którą  
» złączętem zniósł, a naczelnika iey znane-  
» go zbrodniarza śmiercią ukarała. Wiele ko-  
» ni i sprzętów w moc się naszą dostało. Za  
» zbliżeniem się wojsk naszych, mieszkańcy  
» z *Saint Clement*, do domów swoich powro-  
» cili; bunt dla braku żołnierzy i sposobów  
» popierania onego na niczym spetzł. Pra-  
» wie wszędzie Proboszczowie, okazują się  
» wiernemi obowiązkom, iakie na nich religia  
» i powinność wkładaia, a włościanie których  
» oni sumieniem kierują, pałają miłością  
» zgody i przywiązania ku Monarsze.“

*z Burgos dnia 17 Stycznia.*

General dywizyi *Solignac* wydał dziś ode-  
zwę następującą:

„Wszystkie miasta mające znaczną ludność,  
któreby buntownikom dały kwatery, ży-  
wność, bagaże, lub iakąkolwiek pomoc, za  
pierwszy raz zapłacą 4,000 realów kontrybu-  
cyi.

„Za drugą razą, zapłacą 20,000 realów  
kontrybucyi.

„Jeżeli po trzeci raz dopuścili się tego  
przewinienia, alkaadowie i dwaj najbogatsi i  
największy wpływ mający obywatele miasta,  
poymami i do *Madrytu* zaprowadzeni zolta-  
ną, gdzie sąd wojskowy ukarze ich, iako zbro-  
dniarzy i ukrywających buntowników.

„Sprzęty, frzbro, i zboże, należące do  
Króla, któreby buntownicy z tych miast wy-  
wieźli, powroczone będą Królowi Jmci kosztem  
mieszkańców.

„Też samey karze i kontrybucyi podle-  
gają mieszkańcy i władze rządowe mniejszych  
miast, odległych o mil 4ry od miysc gdzie się  
załogi znajdują, którzyby dowodzcy znać nie  
dali o zjawieniu się, lub przeżywaniu u nich  
buntowników.“

Odezwa ta, już naylepsze sprawiła skutki.  
Miasta ludne uzbraiają się przeciw rokosza-  
nom; i przeszło 3,000 młodzieży złudzoney i  
omamioney zabobonami, powrocilo do do-  
mów, i pożyteczney poświęca się pracy.

*z Wiednia dnia 31 Stycznia.*

Nayaśniejsza Cesarzowa z Arcy - Xięciem  
Następcą tronu i Arcy Xięźniczką *Ludwiką*,  
wyjechała z *Budy* dnia 27go b. m. na powrot  
do *Wiednia*. Cesarz wyjechał wczoraj o kil-  
ka staey na przeciwko niey, a w południe  
przyjechali oboje Cesarstwo do tuteyszego zam-  
ku. Zdrowie Cesarzowey tak dalece się po-  
lepszyło, iż mogła bez naymniejszego uszczer-  
bku w terażniejszey przykrej porze roku  
przedsięwziąć podróż z *Budy* do tuteyszej  
stolicy. Reszta potomstwa Cesarzkiego wyje-  
chała w dwóch oddziałach z *Budy*, i przydzie-  
tu wprzyszły piątek i sobotę.

Cesarzko-Francuzki ambasador Hrabia *Otto*  
przybył tu dnia 25 b. m. Stosownie do rozka-  
zu Cesarza Jmci czynione mu były wszędzie  
w krajach *Austryackich* takie same honory,  
iakich ambasador *Austryacki* iadący do *Pa-  
ryża we Francyi* doznował. Nowy ten ambas-  
ador odwiedził dnia 27 Ministra stanu do spraw  
zagranicznych, a dnia 28 miał u Cesarza zwy-  
klemi obrzędami pierwszą audyencyą.

W następujący Poniedziałek wyiedzie Ce-  
sarz Jegomość do *Budy*, zabawi aż do środ-  
ka Lutego w *Węgrzech*, a potem do tutey-  
szej stolicy powróci.

Słychać, iż Xięże *Szuwałow* pozostanie tu  
w charakterze Polka *Rosyjskiego*.

*z Petersburga dnia 23 Stycznia.*

*Dokończenie urzędzenia utworzoney przez  
Imperatora Jegomości Rady Państwa.*

VIII. Magistratury należące do Rady Pań-  
stwa.

§. 80. Następujące Magistratury są połączo-  
ne z Radą Państwa:

1) Komisysa do ułożenia praw; 2) Kom-  
misysa do odbierania prozb; 3) Kancellarya  
Państwa.

1. o Komisysy wyznaczoney do uło-  
żenia praw.

§. 81. Dyrektor Komisysy kieruje iey pra-  
cami.

§. 82. Komisysa dzieli się na sekoye.

§. 83. Każda Sekoya ma swego naczelnika i  
potrzebną liczbę pomocników.

§. 84. Wszyscy naczelnicy sekoyy, składają  
powszechnie obrady pod prezydencyą Dyre-  
ktora.

§. 85. Naczelnik każdej sekoyi przepisuje  
plan iey czynności; ten roztrząsa się na po-  
wszechnych obradach, i po zatwierdzeniu przez  
Dyrektora idzie do eksekucyi.

§. 86. Projekta do praw i urzędzeń układa-

ią się według tego planu; rozstrząsa je Dyrektor i Rada Państwa podaje.

§. 87. Liczba sekcji i urzędników do nich należących, wyznacza się corocznym etatem, w miarę czynności odbydź się mających.

2. *Kommissya do odbierania prozb.*

§. 88. Osobny Sekretarz Stanu przyjmuje prozby i suppliki, adresowane do Imperatora Jegomości.

§. 89. Podawane prozby dzielają się na rozmaite klasy, według ich treści, i oddają się Kommissji do ich odbierania ustanowionej.

§. 90. Wylączają się jednak: 1) Prozby, któreby pod zwyczajnym kształtem supplik, obeymowały przedmioty szczególniejszey ważności; te prosto oddają się samemu Imperatorowi Jegomości; 2) Prozby, na które już odmawiającą odpowiedź wypadła; 3) Skargi na urzędnika, potwierdzone już przez Imperatora Jegomości, albo imiennemi ukazami, uchylone, jeżeli skarga nieściąga się prosto do rezolucyi, lecz do aktualności okoliczności, na których jest załączoną; 4) Besimienne skargi albo suppliki.

§. 91. W trzech ostatnich przypadkach zostają suppliki bez żadnego dalszego rozważania.

§. 92. Kommissya, w której także kilku członków Rady Państwa zasiada, składa się z kilku mianowanych do tego osób, których Prezydntującym jest członek Rady Państwa.

§. 93. Sekretarz Stanu jest członkiem tej Kommissji, i kieruje ekspedycjami.

§. 94. Dla przyspieszenia toku interesów, Prezydntujący rozdziela odebrane suppliki między członków, którzy je po poprzedniczym ich przeyrzeniu przez Kommissję, podają do wspólnego rozstrząśnienia.

§. 95. Suppliki dzielą się na trzy klasy: 1) Skargi; 2) Prozby o jakąś nadgodę lub łaskę; 3) Projekta.

§. 96. Jeżeli jaka supplika do dwóch lub trzech klas razem należy, na ówczas w iedney lub drugiej zostanie umieszczoną, a to w miarę ważności przedmiotu.

I. o Skargach.

§. 97. Następujące skargi niepodpadają żadnemu rozważaniu Kommissji: 1) Zażalenia na pośrednie instancye, lub subalternów, podane pomiiając ich najbliższych przełożonych, i niezachowując porządku; 2) Wszelkie skargi w procesach, które na powszechnym zgromadzeniu Senatu rozstrzygnięte zostały.

§. 98. Lubo wolno podawać zażalenia na

wyroki wydziału Senatu aż do ostatniego urzędzenia sądowych magistratur, zważać iednak należy, ażeby do takowego zażalenia przyłączano zawsze wyrok, na który się skarga podaje.

§. 99. Jeżeli z osnowy wyroku widzi Kommissya, iż powód do zażalenia był dostatecznym; w tym razie, zasięga potrzebnych wiadomości, i wydaie rezolucyą względem środków, któreby wyrok polepszyć, i sprawę do przyzwoitego porządku przywieść mogły.

§. 100. Rezolucya Kommissji powinna bydź wyrznią, i nie może iedynie przestawać na odesłaniu sprawy do przyzwoitey magistratury dla dalszego iey rozstrząśnienia.

§. 101. Jeżeli skarga jest przeciwko iakiemu Ministerium zanesiona, Kommissya zasięga potrzebnych objaśnień od tegoż Ministerium, i wydaie zdanie swoje względem użyć się mających środków dla załatwienia skargi.

§. 102. Wyroki Kommissji względem tych wszystkich przedmiotów, wciągają się w protokoły czyli dzienniki czynności, i przez Sekretarza Stanu oddają się pod zdanie Imperatora Jegomości.

§. 103. Gdy zdanie Kommissji zmierza do odmiany Rezolucyi wydanej w Ministerium lub w wydziale Senatu, na tenczas protokół selsyi wraz z aktami oddaje się do Rady Państwa, w tym samym porządku, jak interesy przychodzące do; niey z Ministeriów.

§. 104. W przeciwnym razie, Sekretarz Stanu ogłasza proszącemu odmawiającą odpowiedź.

II. o Prozbach o nadgodę i łaski.

§. 105. W prozbach o nadgodę zachowują się też same przepisy, co w podawaniu zażaleń. Niepodają się iednak: 1) Prozby o nadgodę [podawane od Subalternów z pomiianiem przełożonych sweich; 2) Prozby, którym już odmówiono.

§. 106. We wszelkich prozbach o nadgodę, zasięga się najprzód wiadomości od przełożonych, i zdanie Kommissji zapisuie się w iey protokołach.

§. 107. Co pół roku wyciąga się lista proszących z tych protokołów, i propozycye względem ich zaspokoienia oddają się do zdania Imperatora Jegomości, jeżeli po nastąpionym zapytaniu Ministra Skarbowego, znajdują się środki do tego.

§. 108. Prozby o wsparcie i dary powinny bydź dostatecznie udowodnione ubóstwem lub

nieszczęśliwemi przypadkami, i nie mogą być ponawiane.

§. 109. Podobnie, proźby podane od mieszkańców tutejszey stolicy, oprócz iuz odmówionych, posyłaia się do władzy tym końcem ustanowionej i od Imperatora Jegomości potwierdzonej, gdzie po ściłym rozstrząszeniu w miarę przeznaczonego na to corocznie funduszu zaspokoione zoltaną.

§. 110. W przypadkach, które na szczególne względy zasługuią, układa Kommissya opinią swoią względem sposobów wsparcia, i oddaie ie pod zdanie Imperatora Jegomości.

### III. *Projekta.*

§. 111. Oczywiście niestosowne i niezrozumiałe projekta nie podaią się do Kommissyi.

§. 112. Wszystkie inne projekta, które Kommissya za godne uwagi poczytuie, odsyłaia się do Ministeriów, stosownie do ich przedmiotu.

§. 113. Rozstrząszenie ich polecaia Ministrowie osobnym Kommissyom czyli wydziałom, które tym celem przy boku ich są ustanowione, i podaią daley te, które za pożyteczne uznaią.

#### 3. *Kancellarya Państwa.*

##### I. *Przedmiot i Urządzenie.*

§. 114. Kancellarya Państwa iest ustanowiona do expedycyi wszystkich w *Radzie Państwa* odbywanych interesów.

§. 115. Składa się ona z Sekretarza Państwa, Sekretarza Stanu, którzy w wydziałach *Rady Państwa* podaią interesa, i z ich pomocników.

##### II. *Podział interesów.*

§. 116. Stosownie do podziału interesów do *Rady Państwa* przychodzących, Kancellarya Państwa składa się z następujących sekcyj: 1) interesów potęgi lądowej i morskiej; 2) interesów cywilnych i duchownych; 3) ekonomii krajowej; 4) utrzymywania i zachowania protokołów czynności, urzędzeń i archiwum; 5) szczególnych zleceń.

*Uwaga:* Gdy dla ułożenia praw iest oddzielna Kommissya, nieustanawia się więc na to osobney sekcyi; Sekretarz Stanu, który w wydziale *Rady Państwa* trudni się tym przedmiotem, należy także do Kancellaryi Państwa.

##### III. *Kształt w traktowaniu interesów.*

§. 117. Wszystkie interesa przychodzące do *Rady Państwa*, oddaią się do Kancellaryi Państwa pod adresem Sekretarza Państwa.

§. 118. W interesach przychodzących od

Ministerium, przeleştirzega Sekretarz Państwa, ażeby tok czynności *Rady Państwa* niedoznawał trudności: 1) przez interesa, które w średnich lub wyższych Magistraturach nie zoltaly ukończone; 2) przez interesa, których rozstrzygnięcie od Ministrów lub podległych im Magistratur zależy; 3) przez interesa należące do wydziałów ministerjalnych; 4) przez interesa, należące do rozstrzygnięcia Senatu; 5) przez potoczne interesa, jeżeli niemaią załady, na mocy której rozstrzygnięcie podobnych przypadków służy na przyszłość.

*Uwaga:* Dokładniejszy opis względem potocznych interesów obeymnie Instrukcya dla Ministrów.

§. 119. Nadto Sekretarz Państwa daie bacznosc, ażeby do każdego interesu przyłączono: 1) Krótki obraz interesu; 2) Wszystkie objaśnienia do niego należące, wraz z annexami; 3) Wyrok Ministrów; 4) Projekt do wydać się maiącego urzędzenia lub potrzebnego powszechnego prawidła.

§. 120. Wszystkie interesa przychodzące tym sposobem, powinny byđz oddane sekcyi, do której należą, tam uzupełnione i do dalszego podania przysposobione.

§. 121. Sekretarze Stanu zbieraią te uzupełnienia i wiadomości z rozmaitych części Administracyi, a to przez swoich tam umieszczonych pomocników.

§. 122. Zlecenie podpisane przez Sekretarza Stanu, staie się w tey mierze upoważnieniem dla pomocników.

§. 123. Interesa tym sposobem przysposobione, oddaią się Sekretarzowi Państwa, ażeby się o dokładności ich przekonał.

§. 124. Wszystkie interesa tak podawane do *Rady Państwa*, podpisuiie Sekretarz Państwa i Sekretarz Stanu wydziału, do którego ów interes należy.

§. 125. Lista interesów tym sposobem ułtwionych, wraz z wypisem ich treści posyła, się co tydzień Prezydaiącym w wydziałach (każdemu stosownie do iego wydziału), ażeby ie do dalszego podania przeznaczył. Podobną listę interesów, maiących się podać na powszechnym zgromadzeniu, przedstawia Sekretarz Państwa Prezydaiącemu *Rady Państwa*.

§. 126. Po przeznaczeniu interesu do podania tak w wydziale, iskoteż na powszechnym zgromadzeniu, uwiadomiaią się o tym Ministrowie, do których ten interes należy.

§. 127. Obrady *Rady Państwa*, i wyroki większością przyjęte, wciągają się do protokołu czyli dziennika obrad.

§. 128. Protokoły obrad w wydziałach: układa Sekretarz Stanu podług przepisanego kształtu; a Sekretarz Państwa, na powszechnych zgromadzeniach.

§. 129. Protokoły obrad, po przywołanym ich podpisaniu, przychodzą do Sekretarza Państwa, który je pod zdanie Imperatora Jegomości oddaje.

§. 130. Wszystkie interesa w protokole obrad objęte, których ostatecznie rozstrzygnięcie do powłzecnego zgromadzenia należy, odsyłają się prosto do tegoż zgromadzenia, a po ukończeniu ich tam w przepisany sposób, oddają się pod zdanie Imperatora Jegomości.

§. 131. Stosownie do najwyższego wyroku Imperatora Jegomości, dopełnienie tego ulkutecznia się w Kancellaryi Państwa podług przepisanego sposobu, i Sekretarz Państwa podaje Imperatorowi Jegomości zmierzające do tego ekspedycje do potwierdzenia.

§. 132. Wszystkie przez Imperatora Jegomości zatwierdzone urzędnia, podane bywają do wiadomości *Rady Państwa*, i wciągają się do powłzecnego protokołu obrad, który Prezydujący *Rady Państwa* podpisuje, a Sekretarz Państwa widymuje.

§. 133. Wszystkie w Kancellaryi Państwa połączone protokoły czynności, składają *Księgę*, obejmującą wszystkie przez Imperatora Jegomości wydane przepisy, moc prawa mające, względem interesów, które w *Radzie Państwa* były traktowane.

§. 134. Protokoły czynności chowają się w Kancellaryi Państwa, stosownie do przedmiotu interesów.

§. 135. Oryginały wszystkich urzędzeń chowają się podobnie w Kancellaryi Państwa; kopie zaś z widymatą Sekretarza Państwa udzielają się dla dalszego ulkutecznienia Ministrom, do których według przedmiotu swiego należą.

§. 136. Wszystkie oryginalne *annexa*, podane przez Ministrow dla objaśnienia interesu, odsyłają się nazad; inne zaś memoryały i wiadomości wraz z protokołami selsyi, chowają się w archiwum.

§. 136. Protokoły interesów przychodzących do *Rady Państwa*, obejmują: 1) Treść interesów; 2) istotne materye obrad; 3) Powody wątpliwości i rozstrzygnięcia; 4) Wyrok.

§. 138. Wyrok w dzienniku powinien być dokładnym, i tak wypisanym, iak ostatecznie zadędydowano.

§. 139. Protokoły będą miały kształt przepisany.

§. 140. Kancellarya Państwa zachowuje przepisany kształt w ekspedycjach swoich.

§. 141. Archivum Kancellaryi Państwa obemyje: 1) Zbiór naydokładniejszych wiadomości o interesach krajowych dawniejszych lat; 2) nayzupełniejsze wiadomości o terazniejszym stanie każdej części administracyi krajowej, zasiągnięone z rozmaitych iey podziałów; 3) Protokoły czynności *Rady Państwa*, i naywyższych wyroków Imperatora Jmci, które stosownie do nich zapadły.

§. 142. Kancellarya Państwa ma swoją osobną pieczęć.

§. 143. Liczba urzędników, ich pensye, i płaca Kancellaryi Państwa, będą opisane w oddzielnym urzędzeniu.

§. 144. Niniejsze ustanowienie *Rady Państwa* i iey urządzenie, będzie, według okoliczności, uzupełnione na zasadzie fundamentalnych iey statutow: gdy tego okażesz się potrzeba.

Oryginał jest podpisany własną ręką Imperatora Jmci — *Alexander.*

Następną potym wzory Protokołów i korespondencyi, a nareszcie Lista osob składających *Radę Państwa*. (*Listę tę umieszciliśmy już w Nrze 11 Gazety naszej*).

*z Hamburga dnia 21 Stycznia.*

Dopiero w *Stralsundzie* Król *Gustaw Adolf*, dowiedział się z *Gazet* o podroży swojej do *Szwajcaryi*: Monarcha ten chciał osiąść w mieście *Christianfeld*, w klasztorze *Pietystów*.

*Od brzegów Menu dnia 30 Stycznia.*

Zapewniają, iż dziesięć dywizyi woyska *Francuzkiego* pozolaną aż do dalszego rozkazu w *Niemczech*. Sześć dywizyi mają stać w *Szwabii* i *Frankonii*, i zostawać będą pod dowództwem Xiążęcia *Eckmühl* ( Marszałka *Davout* ) który główną swoją kwaterę założył w *Würzburgu*.

Zdaje się, iż rozstrzygnięcie interesów *Niemieckich* ogłoszonym będzie na początku miesiąca Lutego w *Paryżu*.

Listy z *Wiednia* donoszą, iż tam wkrótce spodziewają się przybycia z *Paryża* Xiążęcia *Schwarzenberg*. Posła *Austrjackiego* przy Dworze *Francuzkim*, który ma mieć szczególne zlecenia.



GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 17GO LUTEGO ROKU 1810 W SOBOTE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu Naszym z Dreźnie dnia  
16go Stycznia Roku 1810.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEJ ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c, &c.

W celu pomnożenia dochodów Skarbu Xięstwa *Warszawskiego* z handlu tranzytowego wyniknąć mogącego, za wniesieniem Naszego Ministra Skarbu i na przełożenie Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy:

Wszyscy obcy Żydzi prowadzący *per transitu*, towary przez kraj Xięstwa *Warszawskiego*, mają być odciążeni od opłaty Biletowego Żydowskiego zwany, od Żydów Kupców i *respectivé* ich czeladzi, od ołoby dotąd na granicach pobierany.

Dopełnienie i wykonanie niniejszego Dekretu Naszego, Ministrowi Naszemu Skarbu Xięstwa *Warszawskiego*, zalecamy.

( podpisano ) FREDERYK AUGUST.

przez Króla

( L. S. ) Minister Sekretarz Stanu  
Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekr. Stanu  
Stanisław Breza.

Zgodno z Oryginałem:

Sekretarz Rady Stanu i Ministrów  
Stanisław Grabowski.

Zgodność: Jozef Czyżewski, S. G. M. S.

Dnia 15go bieżącego miesiąca Xiąże Czarotorski, były Stolnik Litewski, tu w Warszawie rozstał się z tym światem. — Później umiemy Biografią tego męża.

z Dreźnie dnia 29 Stycznia.

Dnia wczorayszego mieliśmy ukontentowanie patrzeć na piękny batalion grenadierów gwardyi powracający z *Austrii* do tutejszey stolicy. Przechodził on około zamku, gdzie Królestwo Ichmość znajdowali się na ganku. Ludzie wyšli tłumem naprzeciw tego batalionu. Dnia dzisiejszego przybył tu Regiment zwany *Królewski*, i był równie jak ów batalion przyjmowany. Słychać, iż Magistrat tutejszy da wspaniałą ucztę dla wojłka, które z woyny powróciło.

General *Zeschwitz*, który tym wojłkiem dowodził przybył tu także z głównym sztabem swoim.

Dnia wczorayszego, w Niedzielę, były u Dworu pokoie, na których się Generalowie i Officerowie wojska naszego, pierwszy raz po powrocie swoim z woyny, znajdowali.

z *Francyi* dnia 24 Stycznia.

Wszystkie drogi wojskowe prowadzące do *Hiszpanii*, są teraz napelnione wojskiem, które po części śpiesznie dąży. — Do dnia 15 Lutego przyjdzie przez *Pyrene* 150,000 wojska, i *Francuzi* zaczną znowu zaczepnie działać w *Hiszpanii*. Oprócz tego wojska, 40-tysięczny korpus odwodowy stać będzie pod *Bayonną*. Od uścia *Garony* aż do *Dunkierki*, 100,000 wojska utrzymuje *Anglię* w ciągłej obawie; 60,000 znajduje się w *Hollandyi* i na brzegach *Brabancyi*; blisko 60 tysięcy ludzi w *Niemczech*, jako korpus obserwacyiny; tyleż w prowincyach *Iltryjskich* i północnych *Włoszech*, uważa postępowanie *Porty*. Wojska Xiążąt ligi *Reńskiey* zostaną powiększey części na łupie wojenney. Jeżeli 6 miesięcy, a powszechna spokojność na całym świecie zostanie przywrócona.

z *Wenecyi* dnia 10 Stycznia.

Kilka statków *Ragusańskich* tu przybyłych, udzieliły nam rozmaite wiadomości, bardzo

sprzeczne, co się tycze losu wyspy *Korsu*. Zda się być rzeczą pewną, że ją ciągle *Anglicy* oblegają; lecz nie wiele się o to troszczemy, *territorium Korsu* ma tyle zapasów żywności, iż przez dwa lata, żałogę z 6,000 złożoną wyżywić może.

*z Amsterdamu dnia 30 Stycznia.*

Afisygnaty *Francuzkie*, wprowadzone pod czas Rewolucyi roku 1795, otrzymały znówu niespodzianie nieiaką cenę, i szuka ją ich teraz równiejak dawnych obligacyj na prowincyi *Śląskiej* zahypotekowanych, które przeszło od półtora wieku żadney prawis wartości nie miały. Przed kilku tygodniami przedawano je za jeden procent; teraz zaś dają po 35 do 37 procentu. Podniesienie się ich w cenie przypisują pożyczce, którą w *Hollandyi* dla *Prus* utworzono, i w której obligacye *Śląskie* mają być także składane. — Odebraliśmy tu już odezwę, którą wydał Generał *Oudinot* w *Bergen-op-Zoom*, względem przyłączenia tego miasta do *Francyi*.

Marszałek *Oudinot* założył główną kwaterę wojska północnego w *Bergen-op-Zoom*, i za pewniają, iż kilku batalionom tegoż wojska rozkazał, ażeby były w pogotowiu do drogi do *Hiszpanii*.

Słychać, iż za kilka dni wydany będzie wyrok na Generała *Bruce*, który za zbliżeniem się *Anglikow*, wyszedł z zamku *Batz* w *Zelandyi*.

*z Ascaffenburga dnia 31 Stycznia.*

Słychać teraz, iż Korpus Marszałka *Oudinot* nie pójdzie do *Hiszpanii*, lecz uda się do północnych *Niemiec*. Korpus ten wynosi do 48,000 głów. Inne wojsko złożone z 72,000 ludzi, pod dowództwem Marszałka *Davout*, Xiążęcia *Eckmühl*, ma stać wokolicach nad *Dunajem*, *Lech* i *Menem*.

*z Bayreuth dnia 30 Stycznia.*

Magistrat w *Hof* kazał ogłosić, iż mieszkańcy mieć będą liczny kwaterunek od 1go do 5go Lutego. Wojsko ciągnąć będzie z okolic *Bamberg*a przez *Kulmbach* i *Helmbrechts*.

*z Bamberg*a dnia 30 Stycznia.

Dnia dzisiejszego rano przechodził tedy liczny park Artylleryi *Francuzkiej* z *Vorchheim* ku *Würzburgowi*. Słychać, iż wspomniany park stać będzie do dnia 4go Lutego w pobliskich wioskach, a potem wraz z innymi oddziałami wojska uda się do *Moguncyi*. Hrabia *Legrand*, naczelny Generał, i

Baron *Fririon*, Generał dywizyi, wyjadą wkrótce z tutejszego miasta.

*z Frankfortu dnia 30 Stycznia.*

Hrabia *Gottorp* (przeszły Król *Szwedzki*, *Gustaw Adolf*) wyjeżdża dnia iutrzejszego ślad w dalszą drogę do *Bruchsal*. Słychać, iż czterey Oficerowie *Szwedzcy*, którzy mu w podróży towarzyszyli, udadzą się ślad na powrot do *Szwecyi*.

Słychać, iż Xiąże Prymas dopóty w *Paryżu* zabawi, dopóki Cesarz *Napoleon* niewyjedzie do zamku *Marrac* przy *Bajonnie*, a co w końcu Lutego ma nastąpić.

— Dnia 31. — Hrabia *Gottorp* wyjechał dziś z familią swoią z tutejszego miasta; jutro nocleg odbędzie w *Bruchsal*.

Królestwo *Ichmości Bawarscy* mieli wyjechać dnia 29 b. m. z *Paryża*; już wszelkie po drodze uczyniono przygotowania względem ich przyjęcia.

*z Berlina dnia 10 Lutego.*

W pismach publicznych tutejszych czytamy następujący artykuł: — „Jeszcze w miesiącu *Marcu* roku bieżącego zawarto w *Amsterdamie* Kontrakt względem pożyczki dla *Prus* na zapłacenie kontrybucyi wojenney; otwarczenie iey atoli zależało podług tamecznych ułtaw od zatwierdzenia Króla *Jegomości Hollenderskiego*, i musiało być odłożonym, dopóki pożyczka krajowa *Hollenderska*, przeznaczona na nadzwyczajne sypanie grobel i budowny na wodzie, nie została uzupełnioną. Król *Jegomość* winien uprzejmemu pośrednictwu Cesarza *Jegomości Francuzów*, oraz przyjacielskiemu i łalachtetnemu łposobowi myślenia Króla *Jegomości Hollenderskiego*, iż otwarczenie tej pożyczki w *Amsterdamie* iest teraz dozwolonym, lubo i w tym nawet roku Skarb *Hollenderski* z trudnością bez nadzwyczajney pomocy obeysć się potrafi. «

*z Węgier dnia 26 Stycznia.*

O trzęsieniu ziemi dnia 14go bieżącego miesiąca, mamy ieszcze następujące wiadomości: Donoszą z *Stuhlweissenburga* pod dniem 20. b. m., iż trzęsienie zaczęło się tam o 46 minut na 6tą. W godzinę potem nastąpiło drugie wzruszenie, o wpół do 12 trzecie, a o 4 zrana; czwarte. Odtąd dawało się uczuć co 6 lub 7 godzin, lecz nie tak mocno. Wszystkie kościoły tak w mieście iakoteż za miastem, są mniej lub więcej uszkodzone; wieże się porysowały; kominy, mury i domy poobałaly się. Nieszczęście to było daleko większe w o-

kolicach tamecznych. W *Esak-Boreny*, naliczono do dnia 19go bieżącego miesiąca 177. trzęsień, i szkoda jest bardzo znaczna. W *Moor* niemasz ani jednego domu, w którymby bez niebezpieczeństwa mieszkać można. Między innymi gmachami obaliły się tam zupełnie dom Barona *Lusinskysohe*, klasztor Kapucynów, Apteka, Austerya &c. kościół kapucynów i dawny kościół farny, grożą upadkiem. W *Istimer*, oprócz kilku domów chłopskich, obalił się także Dwór i kościół; podobnież w *Bodajk*. Ten los spotkał *Ondot*, *Csoor*, *Sarkany*, *Esoka-Kao*, *Zamoly*, *Esakvar*, *Kis-Ber*, *Rhede*, *Safsar* &c. W ostatnim miejscu rozpadł się kościół na dwoje, i wieża zleciała. W *Esurgo* obalił się piękny zamek Barona *Perenyi*, oraz kopuła kościoła katolickiego. Z ludzi utraciło życie w *Istimer*, jedna kobieta, jeden chłopiec, i jedna dziewczyna. W *Esurgo*, *Moor* &c. wytrysnęły gdzieśniedzie źródła.

*z Carogrodu dnia 26 Grudnia.*

Po nadzwyczajnych obradach, odprawionych przed dwoma dniami w Dywanie, zda się, iż Porta przystąpi do systemu lądowego; jest oraz nadzieja, że Wielki Wezyr odbierze zlecenie, aby rozpoczął układy o pokoy z *Rosyją*. Skoro Poseł *Angielski* będzie musiał ztąd wyjechać, tenże sam los spotka Posła *Sycylijskiego* i centralney Junty *Hiszpańskiej*.

Wielki Wezyr jest nieco chory; przepędzi on resztę zimy w *Adryanopolu*. Dowodztwo nad wojskiem *Tureckim* poruczył już *Pelivan Adze* jako pierwszemu naczelnikowi. Ten odesłał najpierwey wojsko *Adryatyckie*, lecz żąda powiększenia wyborowego wojska *Tureckiego*, i mocno się stara, ażeby żołd swoy regularnie odbierało, i aby niedostatku żywności nieponosiło. (\*)

*z Sztokolmu dnia 23 Stycznia.*

Xiąże następca tronu wykonał publicznie dnia onegdajszego przysięgę wierności, i o-

debrał *homagium* od stanów. Ważny ten obrządek odprawił się w sali *Seymowej*. Miał najpierwey Król mowę, po której Xiąże wszedł na stopnie tronu, zdiał koronę swoią, i klęcząc z położonym palcami na biblii, wykonał przysięgę, według roty czytanej przez Ministra stanu interesow zagranicznych. Miał potym Xiąże następca tronu krótką mowę, włożył sobie koronę na głowę, pocałował rękę Królewską, i udał się na swoje krzesło. Następnie, stany wykonały przysięgę, podług roty czytanej przez wspomnianego ministra.

Wieczorem grano na teatrze sztukę pod tytułem: *Krystyna*. Znaydował się na niej Xiąże następca tronu, którego z wielkimi oklaskami przyjęto.

*z Londynu dnia 20 Stycznia.*

Zda się potwierdzać wiadomość o śmierci Pana *Barthurst*, byłego Posła *Angielskiego* przy dworze *Austryackim*, o której dziennik *Paryzki* doniósł. Wiadomość ta umieszczona pod artykułem z *Berlina* dnia 10go Grudnia zamykała w treści, iż Pan *Barthurst* okazał pomieszanie zmyśłow, gdy przejeżdżał przez to miało, i że się własną ręką zabił w okolicy *Perleberg*. Z tym wszystkim odebraliśmy w tych dniach wiadomienie, które okazuje, iż śmierć lub zniknienie Pana *Barthurst* przypisać należy rządowi *Francuzkiemu* (1). Zda się, że wyjechał z *Berlina* w dobrym zdrowiu i przy zupełnych zmyślach, opatrzony w paszport rządu *Pruskiego*. Miał się udać do *Hamburga*, a ztamtąd popłynąć do *Anglii*. Lecz nie przybył do *Hamburga*. Domyślać się wypada, iż został schwytanym od małego oddziału żołnierzy wiedzmy mieście na granicy kraju *Wesfalskiego*. Nie jest dokładnie wiadomo co się potym stało. Spodnie jego znalezione niedaleko miała, gdzie go schwymano, w których naydował się list do jego żony pisany, i nic więcej. Rząd *Pruski* okazał naywiększy żal, po odebraniu tey wiadomości, i znaczną nadgro-

(\*) Tak niniejszy artykuł, iako też i w przeszley *Gazecie* naszej z *Carogrodu* umieszczony, dostatecznie zbija wiadomość z *Prezburkskiej Gazety* wyjętą, względem mniemanych zwycięstw odniesionych przez Turków nad wojskiem *Rosyjskim*. Wreszcie dodać wypada, iż wspomniona *Gazeta* często fałszywe nowiny umieszcza; do rzędu ich należy zapewne i to, iakoby Turcy odebrali *Braitów*, i pod *Bukarest* podstąpili.

(1) *Anglia sama z pomiędzy oświeconych Narodów, odnawia przykład przekupstwa łotrów, i zachęcania o zbrodni*. Zda się podług wiadomości z *Berlina*, że Pan *Bathurst* stracił był zmysły. Jest to zwyczajem gabinetu *Londyńskiego* dawać zlecenia ludziom bezrozumnym i niedołącznym. Ciało dyplomatyczne *Angielskie* jest iedyne, w którym widzieć się dają przykłady podobnych szaleństw. (Przypisek *Monitora*)

dę wyznaczył temu ktoby ciało jego znalazł. Lecz dotąd wszysłkie na ten koniec czynione śledzenia są bez skutku. Ci, którzy sobie przypomną porwanie i kradzież popełnioną w osobie postaća *Wagstaff* w tymże samym prawie mieyscu, i wykradzenie Pana *Jerzego Rumbold* w *Hamburgu*, udadzą się do źródła tej nowej zbrodni.

Pan *Barthurst* był synem Biskupa z *Norwich*, i pojął za żonę siostrę Pana *William Call*.

Oto jest anegdota szczególniejsza o *Bonaparte*, którą na stałym lądzie rozsiewają.

Mówią, iż przed 15tu dniami, gdy *Bonaparte* późno w nocy pisal w gabinecie swoim, z jednym z swoich sekretarzy, ogień zapalił mu włosy, czego on nie postrzegł. Natychmiast sekretarz uyrzawszy ogień rzuca się chcąc go ugasić; lecz *Bonaparte*, nie wiedząc przyczyny, chwytając za pistolet, i na mieyscu go trupem ściele. (2)

— *Dnia 23.* — *Dnia* wczorajszego statek przybywający z *Calais* pokazał się przed *Doures*, i wysadził postaća wyprawionego z listami. Przybył on dziś zrana do *Londynu*, zdał się, iż to jest postaća *Amerykański*, mający zlecenie oddać listy Panu *Pinkney*. Wieść się rozchadzi, iż równie przywiózł listy do rządu *Angielskiego*.

Znaczne posilki udadzą się niezwłocznie do *Portugalii*. Trzech Generatów, między którymi znajduje się Generał *Leith* będą im przywodzić.

Lord Major odprawi zgromadzenie gminne w przyszły wtorek, w celu odebrania raportu od Szeryfów, co się tyczy postanowień ostatniego zgromadzenia, gdyż audyencya u Króla była im odmówiona. Pierwszy raz zdarzyło się, iż odmówiono audyencyi Szeryfom w podobney okoliczności. W przyszły czwartek Lord Major odprawi radę gminną o dwunastey w południe.

Wiadomości któreśmy w tych dniach z *Hi-*

(2) *Gazety Angielskie napełnione są takimi bajkami wynalezionymi w Londynie. Te niedorzeczności mogą tylko być rozsiane w kraju gdzie Cesarz nigdy nie był. Nędzni! niewiedząc, iż Cesarz walczył swemi oczyma, swoim geniuszem? iż nigdy pistoletu nie użył, i że we 40 walnych bitwach, gdzie dowodził, nie wydarzyły się dwie okoliczności, gdzieby wyciągnął oręż z pochwy.*

(Przypisek. Monitora)

*szpenii* odebrali, nie są pocieszające. Wystawiają mieszkańców prowancy południowych, jako zniechęconych ustawicznymi porażkami, i okazujących mniej zapału w odparciu nieprzyjaciela. Brak zaufania w terźniejszycy naczelnikach jest istotną przyczyną ich rozpacz. Słychać, iż *Gibraltar* zawalony jest towarami *Angielskimi*, których sprzedać nie można, gdyż wszelkie interesa są zatamowane z powodu niepewności, w jakiej zostają kupcy *Angielscy* i *Hiszpańscy*, względem losu zagrażającego półwyspie.

Na dniu dzisiejszym kommissya wyznaczona od Króla zagaiła parlament. Mówią iż Lordowie Kommissarze, w mowie którą w imieniu Króla mieli, wyrazili żal jego ztąd wynikający, iż wysilenia *Austrii* przeciw *Francyi* skończyły się na pokoiu uciążliwym; potom oświadczyli smutek Króla, iż nie dopiął istotnego celu, do którego wyprawa na *Skaldzie* była przeznaczona, lecz że zniszczenie portu *Flessyngskiego* należy uważać jako wielką korzyść dla bezpieczeństwa jego krajów, iż z żalem widzi *Szwecyę* czyniącą wielkie ofiary dla otrzymania pokoju; z tym wszystkim nie ma iey za złe, że go bez uczestnictwa *Anglii* zawarła, iż się spodziewa że powszechne zgromadzenie stanów pokrzepi odwagę narodu *Hiszpańskiego*, i postawi go w stanie utrzymania swojej niepodległości, iż Xiążę Regent *Portugalski* pokłada w Królu Jegomości całą swoją ufność, za opiekę i obronę *Portugalii*, że jest zawsze w chęci ułożenia się z *Ameryką*, mimo niespodziewanego zerwania układów. Znowu obracając mowę do Izby niższej Lordowie Kommissarze mówili, iż mieli rozkaz stawiać iey przed oczy stan wydatków rocznych, i zalecić iey największą oszczędność zgodną z bezpieczeństwem Państwa, iż że Król Jegomość ufa gorliwości i niekazitelnosci Izby w tym względzie, lecz przykro mu jest, iż okoliczności przymuszają go do *uoiskania* poddany h.

Dziś zrana kompania *Indyjska* odebrała list od Lorda *Minto* pisany z *Madras* pod dniem 15tym Września, w którym donosi pomysłą wiadomość, to jest, iż bunt officerów *Europejskich* woynka kompanii, zupełnie ustał, i nietylko niebezpieczeństwu obecnemu zaradono, lecz użyto sposobów bezpieczeństwa, przeciw zwrotowi podobnych wypadków.

*Gazeta Statesman* umieściła dnia wczorajszego przeciw insurgentom *Hiszpańskim* rozdzay manifestu, w którym okazuje próżność

naszych wysilen w bronieniu ich sprawy, i dziecinne sposoby, których Ministrowie używają aby ichłudzić. Przytoczamy tu z tcy Filippiki następujące wyrazy. „Ci, którzy nam donoszą, iż wszyscy *Hiszpani*, od pierwszego do ostatniego uzbrojeni są, w celu bronienia dawney swoiey dynastyi, oszukują nas oczywiście. Większa część narodu składa się z ludzi żyjących z pracy rąk i przemysłu. Przeto tacy bez trudności podają się iakieykolwiek, byle prawey władzy. W rządzie tylko demokratycznym lud pragnie bronić tego, co mniema bydź dziełem swoim i własnością, nawet z niebezpieczeństwem wszystkiego, co mu jest najmilszym. Oszukują nas ci, którzy twierdzą, iż całe chłopsstwo *Hiszpańskie* pospolite ruszenie używają. Nie ieltże rzeczą wiadomą, że wlgniecie nie można pokładać obrony, przeciw regularnym i walcznym woyskom? Gdy woyska regularne są pobite, poddanie się ludu ielt skutkiem nieuchronnym. Tłumy uzbroione, które twory swoy biorą po wielkich przegranych, mogą nieco przedłużyć woynę, i powiększyć liczbę ofiar, lecz nigdy ocalić kraju nie zdołają. Psują moralność ludu, przyzwyczajają go do rozbojów i łotrstw, czynią go dzikim i okrutnym, ale oraz odeymią mu ostatnie sposoby obrony, &c. „

#### ROZMAŁE WIADOMOŚCI.

W ostatnim numerze *Monitora Paryzkiego* czytamy następujący artykuł:

„Hrabia *Stanisław Małachowski*, Prezes Senatu Xięstwa *Warszawskiego* umarł w *Warszawie* dnia 29 Grudnia; był on synem Wielkiego Kanclerza Koronnego. Od młodych lat piałtował z zaszczytem wysokie dostojności w kraju. Został mianowany Prezesem trybunału, do którego włościanie mogli pociagać, oskarżać, i otrzymać sprawiedliwość na Starostów; lecz kto pamięta iak wielką władzę posiadali oni na ów czas, wie dobrze, iż ten trybunał miał swój byt iedynie dla kształtu. *Małachowski* przywrócił mu przyzwoitą dzielność, był surowym sędzią na ciemżycielów, a podawał zawsze litościwą rękę uciegnięzonym. W roku 1788 Wielkim Marszałkiem Sejmowym mianowany został; na tymto sejmie roztrząsano mocno interes ludu: cnota iego równie iak i talenta miały wpływ wielki na zdanie deputowanych. Okazał się stale obrońcą szlachetnych uchwał, dał uczuć

potrzebę zmniejszenia przywilejów szlachty, i przywrócenia narodowi praw iemu przynależnych. W roku 1790 ofiarował królowi swoy majątek na wsparcie iego korony. Po upadku kraju znosił te nieszczęścia z odwagą, i przypomniał w więzach wiersz *Horacyusza*: *Iustum et tenacem propositi virum, &c.* — Umarł w roku 75 życia swego. — Jak bądź długiemu się zdaia te lata, wyznać trzeba, iż ie prace i zgrzyoty skróciły. Mocny iego temperament i umiarkowane życie, dłuższe młota rokowały. „

#### TEATR NARODOWY.

Dnia 9go na dochod *JPani Elsnerowej* nowa opera w dwóch aktach, tłumaczona z *Włoskiego* pod tytułem: *Zaira* z muzyką *Pana Friderici*. Rzecz ułożona z znaney tragedyi *Pana de Voltaire*, lecz iel kompozytor muzyki starał się w swym rodzaju odpowiadać wielkości Autora trajedyi, tyle Autor opery niższym się od obydwóch pokazał. Kto chce iść wielkiem wzory, ten powinien mieć uczucie wielkości, a tego śladu trudno by wcaley dostrzedz operze, biorąc ją z względu dramatycznego; muzyka iedyną ielt iey zaletą. Umiał w niej *Pan Friderici*, przytak słabey pomocy Autora, połączyć wielkość z przyjemnością, i można powiedzieć, iż tylko w śpiewie *Orosmana, Zairę, &c.* poznać można. Talent *Pani Elsnerowej* okazał się w całej swey świetności w trudnym i pięknym śpiewie *Zairy*.

Między aktami grany był tryumfalny marsz *JPana Elsnera*. Coż może sprawiedliwiey z większemi oklaskami bądź przyietym, iak połączenie ulubionych szczegółów, tak świetnym ukuteczniane talentem!

Dnia 10. *Zamieszanie.*

— 11. *Leszek biały.*

— 13. *Johanna z Montfaucon.*

— 15. *Młodość i odwaga wszystko przemaga. i Billet Kwaterniczny.*

Dnia 18 miesiąca i roku bieżących zszedł z tego świata Wielmożny *JX. Kazimierz Czerwiński* Proboszcz *Wiązowski*, który z gorliwości dla oyczyzny testamentem swym legował złotych *Polskich* 1,000 dla chorych woysk zwycieskich *Polskich* pod naczelnictwem *JO. Xięcia Jozefa Ponietowskiego* a protekcya Wielkiego *Cesarza Niezwyciężonego Napoleona*; które złotych 1,000 złożone zostały w Lazarecie w *Patlacu Jabłonowskich* przez *W, JX. Franciszka*

*Mücke, Oficynała Garwolińskiego, Proboszcza Gliniańskiego testamentu Exekutora, w przytomności sukcesora JPana Jana Lecharsa.*

**O B W I E S Z C Z E N I A.**

Dyrektor Generalny Loteryi krajowych. W ciągnięciu drugiej klasy trzeciej Loteryi Klasycznej Xięstwa *Warszawskiego* znaczniejsze wygrane na następujące Numera padły: na Numer 531 — 7,200 złotych; na Numer 1809 — 3,600 złotych; trzy Numera 1307, 4665, 8814 na każdy po 900 złotych. — Ciągnięcie trzeciej klasy na dniu 14 Marca r. b. odbywać się będzie. — w *Warszawie* dnia 15 Lutego 1810.  
*Kochanowski, D. L. K.*

1) Prezydent Policji miasta stołecznego Warszawy. Donosząc Publiczności: iż na dniu 6tym b. m. w porze wieczornej Dozorca Cyrkulu pierwszego schwytali na ulicy łusem idących koni parę; wzywa każdego kogo takowe zginięły, iżby się w przeciągu Niedzieli dwóch do Bióra Prezydenta zgłosił, gdzie mu takowe po udowodnieniu własności i opłaćeniu kosztów żywienia wydadem i sofsaną. — *Daw* w *Warszawie* dnia 10 Lutego 1810.  
*Zablocki, P. P. M. S. W.*  
*J. Leśkiewicz, Sekretarz.*

3) Prefekt Departamentu Płockiego — Uwiadomiam Publiczność, iż w terminie dnia 20go r. b. odbywać się będzie minus licytacya na dostarczenie Mięsa i Wódki do Magasynow na trzy Miesiące potrzebę od 1go Marca do ostatniego Maja r. b. Pierwszego artykułu do Magazynow Płockiego, Modlińskiego i Serockiego na osobną dystrybucyę dla Wojska; ostatniego zaś do wszystkich Magasynow w Departamencie moiej Administracyi powierzonym znajdujących się w ilości ogólnej Garcy 7,276 3/4 w Domu Rządowym przed W. Gąsowikim Inspektorem Departamentowym Magasynow, a gośdnie i szana; o kondycyach tej Entreprysy w każdym czasie a osobliwie w terminie licytacyi od Deputowanego dowiedzieć się można. —  
*M. Rombielński.*  
*Plichta, Sekr: Gnrlay.*

1) Zastępca Prezydenta Muncypalności Miasta Stołecznego Warszawy — Niniejszym zawiadomia, że Plac Nro: 1995 stojący, do Szpitala Świętego Ducha należący, prawem Emphyteuzycznym na lat 20. wypuszczony będzie. Wyznaczając przed dzień 20ty Miesiąca Marca roku bieżącego do stawienia się chcącym Plac pomieniony strzyżać, wyszcząwszy do tego celu Deputowanego JPana Laugo Ławnika; wzywa pragnących Plac namieniony posiadać, aby w dniu oznaczonym przed wyznaczonym Deputowanym na Ratuszu Głównym Miasta, z południa o godzinie 4tej stawili się i swą Offerycę względem tegoż Placu zadeklarowali, który przysany będzie temu, co stosownie do opisu, Kontrakt sawrzać przedaigwżmie wedle warunków, jakie na terminie ogłoszone będą. — w *Warszawie* dnia 12go miesiąca Lutego 1810.  
*Węgrzecki,*  
*Zastępc: Pres:*  
*Kozłowski, Sekr:*

1) Zastępca Prezydenta Muncypalności Miasta Stołecznego Warszawy — Podaje do publicznej wiadomo-

ści, iż Dom narożny przy Ulicach Nowomlejska i Podwale Nro: 167. sytuowany, do Szpitala Świętego Ducha należący, w trzechletnią dzierżawę szacującą się od Świętego Jana roku bieżącego, przez publiczną Licytacyę puszesonym być ma. Termin Licytacyi w dniach 28mym Lutego, 16tym Marca i 4tym Kwietnia roku bieżącego w Ratuszu Głównym Miasta stanowią się; do odbycia tej Licytacyi i sawarcia Kontraktu, JPan Laugo Ławnik jest delegowany. Zyszący sobie trzechletniy dzierżawy Domn powyższego, w czasie, miejscu i terminach oznaczonych, przed delegowanym stawić się sechcą, który Konkurentów o kondycyach kontraktu i stanie Domu informować nie omissza. — w *Warszawie* dnia 12go Miesiąca Lutego 1810 roku.

*Węgrzecki,*  
*Zastępca Presyd.*  
*Kozłowski, Sekr.*

2) Zastępca Prezydenta Muncypalności miasta stołecznego Warszawy podaje do wiadomości publicznej, iż Billet czyli Obligacya Lombardowa Nro 197 oznaczona, na Talerow 18 wydana, zgubioną sofsała, wzywa tedy iey terazniejszego posiadacza, lub mniemaneego właściciela sofsawu, za którym kapitał wylczonym sofsał, aby się zgłosił, i własność swoią udowodnił, w przeciągu Niedzieli 6 a naydalej na Terminie dnia 24go miesiąca Marca r. b. wyznaczonym; gdyż inaczej takowa Obligacya umorzona, a fant złożony zgłaszającemu się teraz Właścicielowi wydany sofsanie. — w *Warszawie* dnia 10 Lutego 1810 roku.  
*Węgrzecki, Z. P.*  
*J. Kozłowski, Sekr:*

3) Trybunał pierwszej Instancyi Departamentu Warszawskiego. — Na przełożenie Ur: Saymona Grocholskiego Adwokata Syndyka masy rozbirowey W. Alexego Dembowskiego, i po wysłuchaniu Relacyi Kommissarsza Ładowego Ur: Afselora Tarczewskiego, gdy w pierwszych terminach do likwidacyi i weryfikacyi długow (passiva) teyże masy wyznaczonych, niektórzy tylko Kredytowicze z przesyjami swemi zgłosili się; w moc Artykulu 75 Księgi 3ciej Kodexu handlowego, powrotny przeciąg czasu kontynuowania likwidacyi i weryfikacyi takowych długow od dnia 20 Lutego, do dnia 20 Marca r. b. naznacza, wzywając wszystkich kredytorow masy rozbirowey W. Alexego Dembowskiego, aby w ciągu czasu powyżey rzeczonego, na sejsach weryfikacyiowych w miejscu posiadzeń ładu łwego, w dni Poniedzialkowe, Szrodowe i Piątkowe, przed Ur: Afselorem Tarczewskim, Kommissarzem masy, odbywać się mających, pretensy swe udowodnili. Sobie albowiem sami przypiszą niepomysłne skutki jakie dla nich z przyczyny opóźnienia wyniknąć będą mogły. Działo się w *Warszawie* w pałacu ładowym na sejsy dnia 25go Stycznia 1810.  
*Aut: Grabieński, Pres:*  
*Jesiorański, Sekretarz.*

1) Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu Warszawskiego — Wzywa niniejszem do posiadłości po niedgdy Sebstyanie Lob: w dniu 20 Lipca r. b. tu w *Warszawie* zamarym JJ. PP. Josefa Kopsch Kupca, Josefa Krytynę z Kopschów Hamplową i Wiktoryę Kopsch w mieście Mokkwie w Roslyi, tudzież Maryannę z Kopschów Norblin w Mieście Paryżu we Francyi iakoby mieszkać mających, oraz innych niewiadomych, prawo mieć mogących następców, aby się ciż do rzeczoney posiadłości, która się z Kamienicy tu w *Warszawie* przy ulicy Krakowskiej - Przedmieście pod Numerem 383 położony, a przez Architekta przysięgłego 13,120 Zł: pol: 7 1/2 gro:

miedz: oszacowawcy, tudzież gotowisny za różne ruchomości przez publiczną Licytacją Sprzedane 617 Zł: pol: 19 gr: miedz: wynoszące, lkiada, w przeciagu dziewięciu miesięcy od dzisiejszej daty licząc, a Prawami i dozwoleniami Legitymacyją ich probującą w swym Trybunale popisowywali, w przeciawnym albowiem razie, Sukceksya za za wakującą uszaną i łtosownie do Kodexu Napoleona Skarbowi publicznemu przysądzoną i w Dzierżenie oddaną sołtanie. — Działo się w Warszawie w Pałacu Sądowym na Selsyi, dnia 9 Lutego 1810 roku.

Antoni Grabieński, Prezes.  
Jesiorański, Sekretarz.

1) Sąd Podsekdowlki Powiatu Ołtróleckiego — Gdy z nakazu J. K. Xiążęcy Mości Sądu Kryminalnego Sprawiedliwości Departamentu Plockiego i Łomżyńskiego w Plocku dnia 16 Stycznia r. b. datowanego, poleconym ma: Iżby zbiegniony Stanisław Kot, swsi Jelenie, Parafii Jelonkowlkiej, sfracony Gospodarz z pod sfracy milieinyey miasta Ołtrócki w dniu 30 Czerwca 1808 Roku za dopelnioną kradzież przysraszany, a zaraz ussly, przez Gazety Warszawskie i Korrespondenta do schwywania w kraju Xięstwa ogłoszonym sołtał, wzywa przeto niniejszym W. J. Pana Redaktora Korrespondenta i Gazety Warszawskiej. — Iżby niniejszą Rekwizycją przez potroyne umieszczenie w Gazetach swoich tegoż Stanisława Kota wzroflu wysokiego, lat więcej 60 fcarego, chudego, włosy na głowie i brwi siwe maiego, ponurego, oczu sapadlych, w sukmanie siwym podchodzonym, w czapek z czarnym baranem podszarszanym kapusie, usslego, do publicznego wiadomości dla ujęcia podać, i o lktuku niżej podpisane go uwiadomił. — w Ołtrólee dnia 10 Lutego 1810 Roku. Milewlki.

1) Gdy należące do tuteyszej Kamlary o dwie mile od Fordona, dwie mile od Chełmży i estery mil od Chełma sytuowane Folwarki Biersgłowo i Łubianka, do których, ato:

imo do Biersgłowa —  
45 wlok, 19 morgow, 57 przętow kwadratowych Magdeburlickich roli.

30 wlok, 8 morgow 87 przętow kwadratowych rozmai-tych łąk i pastwilk; tudzież  
— 13 morgow, 165 przętow kwadratowych ogrodow —  
wraz z Propinacją i Karcsmami do niej szansslagowanymi.

2do, do Łubianki —  
25 wlok, 20 morgow, 46 przętow kwadratowych Magdeburlickich roli.

2 wloki, 2 morgi, 122 przętow kwadratowych łąk —  
5 morgow, 112 przętow kwadratowych ogrodow należę, od Sgo Jana r. b. spolami zasianymi i s inwestarzem na tychże Folwarkach znajdującym się na 30 do 40 po fobie następujących lat, na fundamencie Anszlagu spoządzonego w tuteyszej Regestraturze codziennie mogącego być okazany, tudzież s aszłożeniem wkupnego pospo-łu lub też pojedynco w Dzierżawę wypuszczone być maię, i termina do Lieytacyi na 21 Lutego, 3 i 28 Marca r. b. o godzinie 9 szana na Ratuszu tuteyszym wysnaczone sołtaty; wige się to każdemu do wiadomości po- daie, a tych, którzy chęć maię nabycia tej Dzierżawy wzywa się aby się w terminach wysnaczosyeh a osobli- wie w ostatnim, w czasie i godzinie przepisanej sta- wili, oferty swoie ogłosili, a za naywięcej podaniem i okazaniem dostatecznego zabezpieczenia i szdatności względem szpłacić się mianego wkupnego, iakoteż do- pelnienia Kondycyow które w terminach oznaymione se

Rasą, nieochybnego przybicia za wyższą approbatą spo- dziewali.

W przypadku zaś gdyby się ochotników zgłosilo do podjęcia Folwarku Łubiankowlkiego w dzierżawę wie- cysytą, tedy oddzielnie w takową Dzierżawę dołtał go mo- gę. — w Toruniu dnia 5go Lutego 1810.

Prezydent Muiacypalności.

1) Gdy należący do Kamlary tuteyszej na trakcie s Torunia do Ofromecka nad Wilłą leżący Folwark To- porzyk maięcy

209 Morgow 132 przętow kwadratowych Magdebur- lickich Roli:

20 Morgow 69 przętow Łąkow.

42 Morgow 122 przętow kwadratowych Pastwilkow.

4 Morgi 101 przętow kwadratowych Ogrodow.

wraz z Propinacją i Karcsmami do niegoż wykazaniem od S. Jana r. b. na lat 30 do 40 po fobie następujących ma być wypuszczoaym w Dzierżawę a Termina do Li- cytacyi na 19go i 28go Lutego, tudzież na dzień 14go Marca r. b. wysnaczeniem sołtaty, wige niniejszym ma- iących chęć do nabycia tej Dzierżawy wzywa się, aby się w tychże Terminach szcególnie zaś w ostatnim tu na Ratuszu przed południem o roty gadaiaia stawili, oferty swoie ogłosili, a wigeey ofiarujący za wykazaniem dostatecznego zabezpieczenia i sposobności do szłożenia wkupnego i szadoci czynienia kondycyow, które za ter- minie licytacyinym mu oświadesone będą, nieochybnego przybicia s oftrżeniem wyższej approbacyi i podszewać się może. Wroście Anszl. Intrał wszelkich tego Fol- warku iako i Browaru szodsiennie w Regestraturze tutey- szej okazany być może. — w Toruniu dnia 5go Lute- go 1810.

Prezydent Muiacypalności.

## DONIESIENIA.

1) Dobra: Czarnylas, Siczachow, Cędrowiec, Sobikow, Czaplinek, Obręb, i Kielbalke, chęć szprzedać lub zamienić. — Leżą one w Powiecie Cserklim; o 4ry mile pocstowe od Warszawy; na trakcie Lubellkim; w grun- tach dobrych; s obszarami łąkami i pastwilkami; s zo- szległymi borami i lasami różnego rodzaju, do wszelkich potrzeb i handlu szdatnymi, w których, wiele różnego sznayduie się szwiersza i ptactwa; s szdziedziny łądem i brzegiem Willy; s Młynami, Cegielnią, i Kościołem Pa- rafaialnym własnym; między miastami: Górą, Cserklim, Warką, Groysem, i Piaseczną, najdaley do ach mil w okolo leżącymi; szległości maięcy wlok Chełmińskich 209. — Kroby wige szczyli ie nabyć w ogóle lub pojedyn- czo wsiami, albo też zamienić — niemniej szakupić szna- czną partiją drzewa, raczy się udać lub franco szgłosić do W. Adwokata Grochowalckiego, na Długiej ulicy pod Nrem 550 w Warszawie mieszkaiącego, od którego, tak e stanie tych dobr, iako i o naydogodnayszych warun- kach ich nabycia, szupelnie się dowie.

Alexy Kosiniłki.

2) JW. Klementyna z Kosistullkich Walička Sta- rościina Maszanowska, mieszkaiąca na ulicy Bielańkiej w domu własnym pod Numerem 604; obwiacsza przez Gazety publiczne wszystkich Kupców Towarami han- dlujących tak Katolików iakoteż i różnego wyznania, tudzież Rzemieślników, Rybaków, Rzeźników, Młynar- zów, Piekarnów i różne produkta i wiktualy przedaię- cych, iż gotowem i pieniądzmi za wszystko płaci, aby nikt pretensyi nierosił, gdyż nie będzie szpięta. — w Warszawie dnia 8go Lutego 1810. Roku.

Miehał Łaskowski.

2) Podaje się do wiadomości publicznej, iż Kamienica pod Nrem 2008 przy ulicy Bitna, obok Koszar-dawiej Gwardyi swanych, jest a wolnej ręki do sprzedania. Zyczący sobie nabydź wspomnianą Polselą, sechą się udać do Ur: Kaptana Kolberca, Burgrabiego dalacu Rządowego.

2) Niżej podpisany chcąc ostrzedz w układy o nabycie lumu przeseznie, niegdy Josephs z Miszewskich żonie moiej zapisany, a to na fundamentis poddępnego uwiedzenia wchodzących, oświadczam, iż na tych lummach dożywoicie, wspólnie przeseznie, i też teraz smarłą żonę moją, urządzenie uczynione, a po iey zęciu mnie Rużące, rościęga się, i że te samy sa życia mego, nie mogą być i nie będą, ani pretendatowi, ani nabywey żadnemu wypłacone. Ktoby więc exponował się na sykanie odstępiania sobie tych lumu, sam sobie lekodę z długiego oczekiwania wyakność mogącą przypisać musi. — w Trossynie dnia 27 Grudnia roku 1899.  
J. n Zembrzyki.

Sławne Pigułki na wygubienie Szarowu Myszy dostał można u Pani Kr-boswey, a terniejszy Magrowey w Kamienicy Szubalkich Nro 172 profo Krzywego kofa. Rok po złotych 2. Przy każdym roku rozdaje się informacja względem obchodzenia się z temi pigułkami. — Taż Pani Magrowa połada sekret wywabiania płam z łukna i jedwabnych lub innych iakichkolwiek materiy.

**Taxa Mięsa od ania 15go Lutego do 1go Marca 1810 roku.**

<b>1mo. W. O Ł O W I N A.</b>	
Jeden Funt dobrego Mięsa Wołowego . . . . .	12
Pieczeń Poledwicy ważaca 8 funtow po 13 gr. funt . . . . .	3 22
30 Wiazek Flakow, każda wiazka a 4 gr. . . . .	1 15
za Serce całe . . . . .	16
za Wątrobę . . . . .	13
za Dudy wraz z Płuca i Lezkim . . . . .	17
za Cynadry . . . . .	11
za Ozór . . . . .	7 10
za Podgarle . . . . .	15
za Głowę z Mordą . . . . .	1 20
za Cztery Nogi . . . . .	27
Kamień czystego Łoia . . . . .	17
za Kaptury . . . . .	24
<b>2do. C I E Ł E C I N A.</b>	
Jeden Funt dobry Cielciny . . . . .	17
za Głowę z Mózgiem od Ciałca lub Bukata . . . . .	15
za Cztery Nogi . . . . .	15
za Letkie z Sercem . . . . .	15
za Wątrobę . . . . .	13
za Krytki . . . . .	15
za Mleczko . . . . .	15
za Amortki . . . . .	20
<b>3tio. S K O P O W I N A.</b>	
Jeden Funt dobrej Skopewiny . . . . .	8
za Głowę . . . . .	10
za Letkie . . . . .	15
<b>4to. W I E P R Z O W I N A.</b>	
Jeden Funt dobrej Wieprzowiny ze łkora i Ronią . . . . .	14
ditto ordynaryjnyszy tak nazwaney Schab . . . . .	11
za Głowę i Ozór . . . . .	3
za Poledwice . . . . .	1 2
za Kiebaśnicę, Wątrobę i Sledziona . . . . .	1 27
za Nerki . . . . .	1 20
za Cztery z pierwszego kolana odjęte Nogi . . . . .	20
Jeden Funt Sadła . . . . .	1 2
— Funt Smalcu topionego . . . . .	1 12
— Funt Słoniny świeżey . . . . .	23

Genas	zł. i gr.
12	
3 22	
1 15	
16	
13	
17	
11	
7 10	
15	
1 20	
27	
17	
24	
17	
15	
15	
13	
15	
15	
20	
8	
10	
15	
14	
11	
3	
1 2	
1 27	
1 20	
20	
1 2	
1 12	
23	

Wzywa się Publiczność, aby w każdym pokrzywdzeniu i nieszczeniu zadosty niniejszey Taxy do Prezidenta Policji lub Kommissarza Taxowego donosiła, i onego uwiadomiła, zapewniając, iż Rzeźnik o oszukaństwo przekonany, karą według wielości przewinienia pieniężną, lub Arsztu a nawet odsądzenia od Profesji ukarany zostanie. — Dan w Biorze Prezidenta Policji miała Warszawy dnia 14 Lutego 1810 R. (L. S.) Zabłocki, P. P. M. W. J. Leśkiewicz, Sekretarz.

**Taxa Bułek, Chleba pszennego i żytnego. Od dnia 15 Lutego do 1go Marca 1810.**

<b>Nro 1. BUŁKI i CHLEB PSZENNY.</b>		F.   Ł.   K
Bułka Montowa; z maki Marymontkiej za groszy 3 ważyć ma . . . . .	—	9 —
Jedna Ordynaryjna Bułka za dwa grosze . . . . .	—	15 2
— Bułka z Montowej maki za 6 groszy . . . . .	—	18 —
— Bułka z Montowej maki za 12 groszy . . . . .	—	1 4
— Bułka Rządkowa ordynaryjna za 6 gr. . . . .	—	1 8
— Strucla po 6 groszy . . . . .	—	1 10
Jeden Chleb stołowy po 12 groszy długowaty . . . . .	3	—
— Plscek folony po 1 grosza . . . . .	—	11 —
<b>Nro 2. CHLEB ŻYTYNY.</b>		
Jeden Chleb za 6 groszy . . . . .	2	1 —
— ditto — 12 — . . . . .	4	2 —
— ditto — 24 — . . . . .	8	—
<b>Nro 3. RAZOWY czyli Komisny CHLEB.</b>		
Jeden Chleb za 6 groszy . . . . .	3	4 —
— ditto — 12 — . . . . .	6	18 —
— ditto — 24 — . . . . .	12	16 —

1mo Dla wygody publicznej, różney wagi i ceny przyięty jest Chleb, równie iak nakazano, aby dla dobra uboższego stanu ludzi Placki solone pieczono.

2do Maistrowie Piekarscy muszą Numer i wagę Chleba na nim kładź.

3tio Nie mają ściekłej maki do pieczenia Chleba brać; gdyż powinni wprzód próbę pieczenia zrobić nim makę zaplącą, a wymówka kupienia zroflę maki nie ma być na obronę Piekarzowi: Chleb zaś powinni dobrze wypiekać i tak do sprzedazy wystawiać, pod karą konfiskaty.

4to. Muszą brać z wagą ścielowaną niniejszą Taxę w Piekarniach i na publicznych do sprzedazy Chleba wystawionych Braganach mieć przybitą i aby każdy zaraz na miejscu, o ich mógł się przekonać dośladności.

5to Ponieważ taś Taxa powyższa co do wagi iak dalece jest uregulowana, iż Piekarze i Chleb wypiekający, nie mogą mieć żadney przyczyny użalenia się, na bratę w przedazy Chleba, przeto: Prezydent zaleca iak naysurowiey tymże Piekarzom, aby nie tylko do wagi wyżey przepisaney fosewali się, ale co większa, Chleb tak pszenney iako i żytny iak naydokładniey wypiekali, a to pod karami konfiskowania Chleba i więzienia, a nawet do Sądu kryminalnego przeiępnego odeślania. Wzywa się Publiczności, aby o każdej kontrawencyi Piekarzów natychmiast Prezydentowi Polciji donosiła, i o niej go uwiadomiła. — Dan w Biorze Prezidenta Polciji miała Warszawy dnia 14 Lutego 1810 roku.

(L. S.) Zabłocki, P. P. M. W. J. Leśkiewicz, Sekretarz.

<b>Cena zboża na targach w Warszawie i Pradze.</b>		
<b>Od d. 3 Lutego do d. 9 tegoż.</b>		
	Złoto Pol.	Gr.
Pszenicy korzec . . . . .	17	do 19 —
Zyta . . . . .	8 1/2	— 10 —
Jęczmienia . . . . .	8	— 10 —
Owsa . . . . .	6	— 7 1/2 —
Grochu . . . . .	14	— 16 —